

GAZETA



Nr 113 (292) Rok II

Środa, 10 czerwca 1992 r. Cena 1000 zł.

Uchwała Regionu

Wydarzenia polityczne ostatnich dni noszące znamiona stanu, inspirowane prezydenta L. Wałęsę oraz grupowań parlamentarnych (UD, KLD, SP, SLD, KPN, PPG) są straszące. Zostały odebrane decyzje polityczne, które nie pozwoliły, aby owoce demokracji, którą przez ponad 10 lat

prowadził nasz Związek zostały zmarnowane, nawet jeśli na drodze stanęłyby przewodniczący Komisji Krajowej Lech Wałęsa. Z taką determinacją jak przed laty, będziemy prowadzić naszą walkę o wyeliminowanie z życia publicznego byłych agentów i współpracowników tajnych służb politycznych komunistycznego aparatu. Za Zarząd Regionu: Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Zagłębie Miedziove Jacek Swakoń

KTO POTRZEBUJE SLD

Kilkanaście osób wyszło na spotkanie z postem Lewicy Demokratycznej Szmajdzińskim, które odbyło się w poniedziałkowe popołudnie w lubińskim DKZM. Głównymi tematami dyskusji były: rola jaką odegra SLD w niedawnym przelocie rządowym oraz stanowisko sojuszu wobec budżetu. Według Szmajdzińskiego rząd Olszewskiego musiał upaść przez główne powody: brak zaufania państwu i bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej, nieudolność polityki gospodarczej poprzednich ekip, czyli to, że SLD w niedawnym przelocie rządowym oraz stanowisko sojuszu wobec budżetu. Według Szmajdzińskiego rząd Olszewskiego musiał upaść przez główne powody: brak zaufania państwu i bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej, nieudolność polityki gospodarczej poprzednich ekip, czyli to, że SLD w niedawnym przelocie rządowym oraz stanowisko sojuszu wobec budżetu.

rząd Olszewskiego poruszył, chcąc się ratować przed nieuchronnym upadkiem. Oceniając zmienioną sytuację polityczną Jerzy Szmajdziński stwierdził, że upadek rządu Olszewskiego świadczy o głębokim kryzysie formacji politycznej, z której się wywodzi, a raczej o kryzysie całego szeroko rozumianego obozu niepodległościowo-solidarnościowego. W tym kontekście nowo formowany rząd Waldemara Pawłaka nie będzie mógł zostać rządem większościowym bez poparcia KPN lub SLD. "Z całą skromnością mówię - staliśmy się potrzebni" powiedział Szmajdziński. Dodał także, że SLD nie oczekuje stanowisk w gabinecie Pawłaka, a swe poparcie uzależni od programu, jaki przedstawi nowy premier. (gru)

PORZĄDKI W TV LUBIN

Wczoraj podaliśmy niepotwierdzone w oficjalnych źródłach informacje o reorganizacji lubińskiej telewizji. Dzisiaj dyrektor MKS, Jerzy Nowak powiedział: "Rzeczywiście trwa przebudowa lubińskiej telewizji. Nie chcę powielać poprzednich wzorów i nie skorzystałem z usług Agencji Usług Technicznych. Mamy inną koncepcję funkcjonowania telewizji. Ma ona opierać się o ośrodek wrocławski. Daje to przede wszystkim legitymację legalności, a to dzisiaj sprawa niezwykle ważna. Przedstawiciele ośrodka wrocławskiego są zawodowcami i z ich nauk trzeba skorzystać. Wrocławianie będą sprawować nadzór merytoryczny i organizacyjny nad miedzioową TV. Osoby pracujące do tej pory przy realizacji lubińskich programów będą na razie współpracować z wrocławskimi fachowcami. Jeśli spełnią wymagane kryteria zostaną zatrudnione w miedzioowej TV. Jednocześnie poszukuje się nowych kandydatów do pracy. Już w poniedziałek była wyemitowana lubińska telegazeta. Najbliższy program pojawi się najprawdopodobniej za dwa tygodnie. Dotychczasowy kierownik lubińskiej TV, Jerzy Tenerowicz złożył rezygnację. Nowym kierownikiem, na okres organizacji ośrodka, został Andrzej Baworowski, zastępca dyrektora TV Wrocław. Jerzy Nowak zapewnił, że zależy mu na jak najszybszym uporządkowaniu zasad funkcjonowania telewizji w Lubinie. Pracownicy będą normalnie opłacani, dotąd większość z nich pracowała za darmo. cd. na str. 2

Kronika polityczna

9.bm. odbyło się spotkanie przedstawicieli Chrześcijańskiej Partii Pracy, Partii Chrześcijańskich Demokratów, Stronnictwa Ludowo-Chrześcijańskiego i Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Omówiono aktualną sytuację polityczną w województwie legnickim w kontekście ostatnich wydarzeń w kraju. Określono również zasady współpracy międzypartijnej.

STRAJK OSTRZEGAWCZY W LGOM

Wczoraj, w godzinach popołudniowych Rada Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedzioowego, po zapoznaniu się z opiniami związków zawodowych, podjęła uchwałę o ogłoszeniu w dniu 16 czerwca dwugodzinnego strajku ostrzegawczego celem wymuszenia realizacji postulatów placowych. O ile ta forma nacisku nie okaże się skuteczna, związkowcy zapowiadają podjęcie dalszych akcji protestacyjnych.

KTO MÓWI PRAWDĘ?

W kwietniu, jak zapewne Czytelnicy pamiętają, o mało co nie doszło do wybuchu strajku w KGHM. Poszło o nagrodę z zysku za 1991 rok. Na początek Zarząd obiecywał jej wypłacenie przed Świętami Wielkanocnymi, a później się z tego wycofał. Tłumaczono to negatywnym stanowiskiem Ministerstwa Finansów, a zwłaszcza właściciela - Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, który wydłużył pierwszy rok obrotowy spółki z 31 grudnia 1991 r. do 31 grudnia 1992 r. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu

Miedzioowego postanowił zbadać, kto zmienił stosowny zapis w statucie KGHM "Polska Miedź". O wyjaśnienie poproszono MPW. Z odpowiedzi Departamentu Nadzoru Właściwości tego resortu jednoznacznie wynika, że wydłużenie roku obrotowego nastąpiło na wniosek Zarządu zatwierdzonej uchwałą Rady Nadzorczej KGHM z 14 grudnia 1991 roku. Kto mówi prawdę czy Zarząd, czy Ministerstwo Przekształceń Własnościowych? Pytanie pozostawiamy bez komentarza.

Z kraju i ze świata

- * Na konferencji prasowej, premier W.Pawlak przedstawił główne założenia formowania rządu. Premier przewiduje, że resorty gospodarcze obsadzą: Polskie Stronnictwo Ludowe i Kongres Liberalno-Demokratyczny.
- * R.Falandysz zaproponował utworzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego.
- * Wczoraj, za zamkniętymi drzwiami obradowała Sejmowa Komisja Nadzwyczajna zajmująca się teczkami agentów i współpracowników UB i SB.
- * EWG pomoże Polsce wypracować własną politykę regionalną oraz sfinansować pro-

gram restrukturyzacyjny w czterech regionach naszego kraju. Na ten cel przeznaczono 80 mln dolarów.

- * Prezydent Rosji, B.Jelcyń zwrócił się do Gruzji i Osetii o przerwanie walk i zaproponował powołanie komisji mediacyjnej.
- * Prezydent CSRF V.Havel uważa, że nie istnieje natychmiastowa groźba rozpadu federacji.
- * Trzech żołnierzy francuskich zginęło, a jeden został ciężko ranny w wypadku drogowym w Medaku (ok. 150 km na południe od Zagrzebia).

GALERIA SATYRYKONU



WOLNY

Trzy lata minęło od samodzielnego wyborów w czerwcu 1989 roku. I mamy już zmianę na stanowisku premiera. Przy czym, ta ostatnia zmiana zamacha stanu. Najbardziej tak mówią te media, którym obecna ekipa nie odpowiada. Partie polityczne i inne organizacje prześcigają się w osiadczeniach, w oczekiwaniu na przeciwnie. Padają mocne oskarżenia. Ale tak naprawdę niewiele się zmieniło. Może poza tym,

żeteczki agentów zostały na powrót utajnione. I nadal społeczeństwo jest coraz bardziej niechętnie uczestniczeniu w życiu politycznym. Można powiedzieć, że w taki oto sposób nasza demokracja zmierza w kierunku destrukcji. Czyli inaczej mówiąc, uczestniczyć w niej będą tylko wąskie grupy społeczne. I nastąpi klasyczna alienacja polityków od społeczeństwa. Jak na trzy lata rządów postkomunistycznych jest to wynik niebywały. Fighter



Więści z legnickiego Ratusza

* 10 czerwca tj. w środę - w ramach "Dni Legnicy" - rozegrane zostanie kolarskie kryterium uliczne o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Legnicy.

Trasa kryterium prowadzi obwodnicą pomiędzy skrzyżowaniami: z ul. Głogowską i ul. Senatorską. Start i meta na wysokości Zamku Piastowskiego.

Impreza rozpocznie się o godz. 16.30 wyścigiem dla dzieci do lat 12 na rowerach - składkach. Natępnie wystartują młodzicy (dystans 20 km), juniorzy 30 km i seniorzy 60 km.

Zapraszamy legniczan do oglądania sprinterskich zmagani kolarzy. Prosimy o zachowanie porządku na trasie i stosowanie się do poleceń policji i Straży Miejskiej, jednocześnie przepraszamy za pewne utrudnienia w ruchu ulicznym na tym odcinku w godz. 16.30 - 19.30.

* Zakończyły się masowe zawody strzeleckie młodzieży szkół podstawowych i średnich przeprowadzone w ramach "Dni Legnicy".

Cieszyły się one dużym zain-

teresowaniem, a wyniki wskazują na dobre przygotowanie uczestników.

W zawodach uczestniczyło 9 szkół podstawowych i 10 szkół ponadpodstawowych - łącznie 481 uczestników.

W klasyfikacji szkół podstawowych zwyciężyła SP nr 12, przed SP nr 6 i SP nr 14 w Legnicy. Natomiast w kategorii szkół ponadpodstawowych - zdecydowanie zwyciężył Zespół Szkół Budowlanych, przed Zespołem Szkół Hutniczych i Zespołem Szkół Samochodowych w Legnicy.

Władze miasta dziękują działaczom Zarządu Miejskiego LOK za sprawne przeprowadzenie imprezy.

* 8 marca 1992 r. w świetlicy poczty przy ul. Piastowskiej w Legnicy odbyło się spotkanie, w którym udział wzięła 20-osobowa grupa mieszkańców, wiceprezydent Ryszard Jaśkowski oraz radni Sławomir Kaczanowski, Wiesław Sagan i Stanisław Strusowski.

Dominującym tematem spotkania były problemy z przejmowaniem mienia po JAR oraz koncepcja prywatyzacji mieszkań i lokali komunalnych.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* **Wizyta w sklepie.** W okresie weekendu złodzieje złożyli swoją wizytę w sklepie z materiałami budowlanymi przy ul. Nowodworskiej. Skradli aparat telefoniczny, armaturę łazienkową i inne przedmioty. W sumie zarobili 20 mln zł.

* **Wypadek.** 8 czerwca ok. 11.00 na skrzyżowaniu ul. Jaworzyńskiej z ul. Nowodworską skręcającą trabantem Kazimierz D. zjechał drogę prawidłowo jadącemu motorowerzyście Wojciechowi T. W wypadku uszkodzony został motorowerzysta, którego z ogólnymi potłuczeniami przewieziono do szpitala.

* **Mieszkańcówka.** 8 czerwca, pomiędzy 7.00 a 20.00, złodzieje, specjaliści od włamań mieszkaniowych, dostali się do mieszkania Jarosława M. Skradli mu sprzęt RTV i dokumenty osobiste. W sumie zarobili 9,5 mln zł.

Chojnów

* **Ciężarówka w mercedesa.** 8 bm. ok. 20.00 na trasie Chojnów-Lubin ciężarówka Scania, wymijając uderzyła naczipą w jadącego z przeciwną mercedesa, którym kierował Marek P. Z obrażeniami głowy i złamanymi palcami lewej dłoni trafił do szpitala.

Jawor

* **Niebezpieczna jazda.** Również 8 czerwca do ciężkiego wypadku doszło na trasie Gronowice-Gądków. Piotr S. jadąc motocyklem jawa wpadł na zakręcie drogi do rowu. Z ciężkimi obrażeniami wewnętrznymi trafił do szpitala. Przewieziono tam również pasażera Jerzego W., który doznał urazu głowy, złamania lewej ręki i ran ciętych całego ciała.

Autostrada

9 czerwca o 1.50 do kolejnego wypadku doszło na 62 km legnickiego odcinka autostrady. 39-letni Stanisław Rz. kierujący autem renault uderzył w tył mercedesa, którym kierował 24-letni Krzysztof S. Na te dwa wozy najechało volvo, prowadzone przez Niemca Hermana M. Kierowcy i dwaj pasażerowie z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala.

Samobójstwo

8 czerwca w Policyniej Izbie Dziecka w Legnicy powiesił się 16-letni chłopiec, wychowanek Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Iwinach. Do Izby trafił przed pięcioma dniami po zatrzymaniu przez policję, zaalarmowaną przez jego wychowawców, gdy nie wrócił na czas z przepustki.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że chłopiec popełnił samobójstwo w czasie nieobecności wychowawcy, gdy ten udał się do drugiej sali, aby dopilnować pozostałych podopiecznych. Wczoraj prowadzący tę sprawę oficerowie policji udali się do Ośrodka w Iwinach, aby tam ustalić ewentualne przyczyny targnięcia się chłopca na życie.



WIEŚCI Z KOMBINATU

Kontrakt przedłużono

Strona algierska przedłużyła o 1,5 roku kontrakt z Zakładem Budowy Kopalni na udział jego specjalistów w asyście technicznej przy budowie metra w Algierze.

Obecnie przebywa tam 28

lubinian. Trwają rozmowy odnośnie powiększenia tego stanu. Specjaliści z ZBK-a będą przebywać w Algierii do końca 1993 roku.

WuKa

Rozmowy z Boardem

Od dłuższego już czasu trwają rozmowy między dyrekcją Zakładów Urządzeń Górniczych "Lena" w Wilkowie a znanym niemieckim producentem narzędzi i maszyn górniczych "Boardem" na temat utworzenia joint ventures.

Spółka polsko-niemiecka ma powstać na bazie Wydziału Maszyn Górniczych w "Lenie", zajmującego nową halę produkcyjną. Produkowane przez

nią urządzenia górnicze mają być przeznaczone dla odbiorców polskich a także na eksport, zwłaszcza na rynek wschodni.

Negocjacje te toczyły się jednak dotąd dość ślamazarnie. W pewnym momencie zostały wstrzymane przez KGHM. Ostatnio zostały wznowione i nabrały tempa. Niedawno w "Lenie" przebywali niemieccy eksperci ds. wyceny maszyn.

18 - 20 bm. w Górlitz

KONFERENCJA EUROREGIONU

Z inicjatywy ministra rządu Saksonii d/s Euroregionu dr E. Weissa w dniach 18 - 20 czerwca br. w Górlitz odbędzie się I Konferencja Euroregionu na temat: "Ograniczenia emisji zanieczyszczeń dla rozwoju zdrowotnej infrastruktury w rejonie pasa gór granicznych i okolic". Jej organizatorami są stowarzyszenia naukowo-techniczne z Czecho-Słowacji, RFN i Polski.

Obrady toczyć się będą w trzech zespołach problemowych. W zespole I mówić się będzie o sprawach węgla i energetyki pod kątem ochrony powietrza i lasów, w II omawiana będzie tematyka wód pitnych, ścieków, śmieci i odpadów komunalnych, zaś w III dyskusja skoncentruje się wokół problematyki emisji zanieczyszczeń przez kopalnie, huty, zakłady chemiczne i papiernie.

W tym międzynarodowym

spotkaniu uczestniczyć będą przedstawiciele województwa legnickiego. RW NOT w Legnicy zadeklarowała wygłoszenie dwóch referatów. Przewodniczący Komitetu Naukowo-Technicznego Ochrony Środowiska RW NOT dr inż. Stanisław Downorowicz pragnie zapoznać uczestników konferencji z hydrotechnicznym zagospodarowaniem solanek z kopalni rudy miedzi - jako fragmentem programu - ochrony wód rzeki Odry. Natomiast zespół w składzie: S. Downorowicz, mgr inż. Jan Foligowski z Zarządu KGHM "Polska Miedź" S.A. i doc. dr hab. inż. Maciej Werno z Instytutu Morskiego w Gdańsku przygotował referat nt. "Uwarunkowania środowiska składowania odpadów poflotacyjnych w LGOM".

WuKa

PREZYDENT MIASTA LEGNICY

zatrudni
NACZELNIKA WYDZIAŁU
FINANSOWEGO
w Urzędzie Miasta Legnicy

Kandydaci na stanowisko Naczelnika Wydziału Finansowego winni spełniać następujące warunki:

1. wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze,
2. 10 lat pracy zawodowej, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym,
3. znajomość zagadnień gospodarki finansowej jednostek i zakładów budżetowych.

Oferty zawierające kwestionariusz osobowy i dokumentację dotyczącą kwalifikacji oraz przebiegu pracy zawodowej należy składać w Kancelarii Zarządu Miasta pl. Słowiański 8 pok. 205 do dnia 25 czerwca 1992 roku.

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



PORZĄDKI W TV LUBIN

cd. ze str. 1

Z czasem ośrodek musi się sam utrzymywać - twierdzi dyrektor Nowak.

Dzisiaj odbywa się spotkanie Jerzego Nowaka z prezydentem Lubina, Robertem Racyńskim. Tematem będzie m.in. przyszłość lubińskiej TV i sposoby jej finansowania.

Zapytaliśmy również Andrzeja Baworowskiego jakie ma plany w stosunku do lubińskiego ośrodka telewizyjnego. "Na razie mamy duże problemy techniczne, reszta będzie zależała od współpracy z miejscowym środowiskiem dziennikarskim. Do tej pory nie istniały plany organizacyjne tej telewizji, dlatego zaczynamy w zasadzie od zera" - stwierdził.

Więcej Andrzej Baworowski obiecał opowiedzieć nam w piątek.

W poniedziałek odbyło się spotkanie dotychczasowych pracowników telewizji. Są oni bardzo rozgoryczeni odsunięciem ich na boczny tor przez osoby importowane z Wrocławia.

Nic w zasadzie nie udało się nam dowiedzieć na temat ewentualnych nadużyć finansowych w lubińskiej telewizji, o których plotkuje się w mieście. Jerzy Nowak powiedział: "Nie na ten temat nie wiem i nie podejrzewam nawet, aby nadużycia mogły istnieć".

Do tematu będziemy jeszcze wracać.

(ska)

Z TROSKĄ O LETNI WYPOCZYNEK DZIECI I MŁODZIEŻY

Zbliża się tegoroczne lato, spodziewane wakacje. Jak informuje pani Helena w wizerator d/s wycieczek, wycieczki wycieczki dzieci i młodzieży wycieczki Oświaty wszystko wskazuje na to, że w tym roku wycieczki na kolonie i obozy wycieczki 10 tys. dzieci i młodzieży, wycieczki tyle co w roku ubiegłym. Mimo wzrostu kosztów wycieczki wycieczki wycieczki przed wszystkim wycieczki otrzymanej dotacji ce- wycieczki w wysokości 3 mld wycieczki z Wojewódzkiego wycieczki Ochrony Środowiska. wycieczki samorządy gmin ofe- wycieczki pomoc od kilkunastu do wycieczki milionów (najwięcej wycieczki Polkowice - ponad 470 wycieczki zł). Dotację otrzymali wycieczki organizatorzy: Komen- wycieczki Hufców ZHP, TPD, PTSM, wycieczki Wojewódzka Przychodnia Matki wycieczki Dziecka a także placówki wycieczki kuczo-wychowawcze, wycieczki i państwowe domy wycieczki oraz specjalne ośrodki wycieczki-wychowawcze.

Szpeciólnie zadbano o wycieczki dzieci z rodzin wycieczki 800 dzieci zak- wycieczki przez pedagogów wycieczki, za odpłatnością od wycieczki do 400 tys., Kuratorium wycieczki na 3-tygodniowe obozy wycieczki kolonie harcerskie zloka- wycieczki w miejscowościach o wycieczki walorach klimatycznych, wycieczki nad morzem. Warto wycieczki, że pełny koszt takiego wycieczki wynosi 1,5 mln. Zarząd Wojewódzki wycieczki będzie organizował kolo- wycieczki rehabilitacyjne dla dzieci z wycieczki, głównie dróg od- wycieczki oraz dla dzieci wycieczki sprawnych ruchowo. Dzięki wycieczki Społecznej SOS około wycieczki dzieci wyjedzie za wycieczki odpłatnością tylko 260 tys. na

kolonie koło Ustki i na obozy wędrownic w Bieszczady. Znaczną aktywność w zakresie zapewnienia dzieciom wypoczynku wykazują Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej np. MOPS w Lubinie, który obejmuje opieką 900 dzieci, w Legnicy - 500 dzieci, w Jaworze - 300 dzieci. Samodzielnie zapewnienia wypoczynku podejmują się też szkoły organizując obozy sportowe. Szkoła nr 1 w Lubinie zorganizuje kolonię dla 106 dzieci nad morzem. Obozy specjalne dla ponad 100 dzieci organizuje Młodzieżowe Centrum Socjoterapii. Wśród organizatorów letniego wypoczynku na szczególną uwagę zasługuje Wojewódzka Przychodnia Matki i Dziecka w Legnicy wspierana przez Fundację "Na rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego" - która obejmie turnusami w Polaficyku 400 dzieci, u których stwierdzono podwyższony wskaźnik metali ciężkich w organizmie. Kolonia zuchowa dla dzieci zlokalizowana będzie też w ośrodku wczasów dziecięcych Kuratorium Oświaty w Przemkowie. Mimo likwidacji Chorągwi Legnickiej ZHP wypoczynek organizują wszystkie hufce ZHP z naszego województwa, dla około 7 tys. dzieci. Organizatorzy pomyśleli też o dzieciach pozostających w miejscu zamieszkania, choć jak twierdzi p. wizerator H. Hawrysz nie ma chętnych na półkolonie. Szerzej o formach harcerskiego wypoczynku i propozycji Nieobozowej Akcji Letniej, której w tym roku również będzie patronować "Gazeta Legnicka" czytajcie w następnych numerach.

(pek)

PIŁKARZE W URZĘDZIE



W czwartek, 4 czerwca w Urzędzie Gminy Kunice wójt Janusz Mikulicz w czasie uroczystego spotkania z młodymi piłkarzami wręczył im nagrody za zdobycie I miejsca w rozgrywkach wojewódzkich ogólnopolskiego turnieju "Piłkarska kadra czeka". Sponsorem młodych,

kunickich piłkarzy jest Mirosław Bieliński, właściciel prochowickiej spółki "Mirex". 27 i 28 czerwca drużyna z Kunicy w turnieju strefowym będzie walczyć o awans do rozgrywek centralnych. Życzymy sukcesów i pierwszego miejsca.



Fot. Bizon-Spała.

II FORUM

9 czerwca br. odbyło się Prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego. Tematem obrad były sprawy związane z organizacją II Forum Dolnośląskich Samorządów Terytorialnych, które odbędzie się 26 czerwca br. w Książu k. Wałbrzycha.

Na posiedzenie Prezydium przybył senator Paweł Juros i dyrektor Dorota Czudowska, którzy przedstawili problemy związane z działalnością Ośrodka Wczesnej Diagnostyki Onkologicznej w Legnicy. Ośrodek funkcjonuje pod patronatem Fundacji "Sol idarności". Członkowie Prezydium zostali zaproszeni na uroczystość otwarcia Ośrodka, które nastąpi 27 czerwca br.

"Start" nie zwalnia tempa

W kolejnej imprezie uczestniczyli biegacze polkowickiego ogniska TKKF "Start". Tym razem wybrali się do Nowej Soli, gdzie 7.06. rozegrany został IX Bieg Solan na dystansie 21,1 km, czyli półmaraton. Polkowiczanie zajęli kilka wysokich miejsc w poszczególnych kategoriach wiekowych. I tak w grupie od 30 do 39 lat Leszek Kołodziejczyk zajął II miejsce, a w kategorii od 50 do 59 lat również II lokatę zajął Leon Garbacik. W tej samej kategorii IV pozycję zajął Michał Kujawiakowski.

Sporą niespodzianką było dopiero 3 miejsce w klasyfikacji ogólnej mistrza Polski w maratonie, Tadeusza Ławickiego z Zagłębia Lubin. Jak się okazało, nie był to nagły spadek formy, lecz po prostu dla pana Tadeusza dystans okazał się być za krótki.

(gru)

TAKSÓWKA 1001



(164)

Kiedy Agata z Wioletta przyjechały do Poselskiej zobaczyły policjantów i tłum gapiów. Agata dostała się pod "asfalt" od drugiej strony, od Złotoryjskiej. Niestety tutaj było samo. Policjanci nyski wycieczki w poprzek ulicę, a wycieczki policjantów nie wycieczki i tutaj był tłum gapiów, wycieczki wyrolili się nie wiadomo

Dziewczyny pełne złych wycieczki przepychały się między wycieczki. Różne słowa, które wycieczki wśród tego gęstniejącego wycieczki na minutę głosu były wycieczki nierealne i tak wycieczki, że pojawił się już wycieczki nie tłumiony strach. Wycieczki, dziewczyna otrzaskała, która już z niejednego

pieca jadła chleb, która poznała życie z tej dobrej, ale przede wszystkim z jak najgorszej strony, wzięła inicjatywę w swoje ręce. Agata, jak zwykle w takich nadzwyczajnych sytuacjach, stała się bezwolna i dała sobą całkowicie kierować. Zachowywała się niczym manekin i tylko postępowala krok w krok za Wioletta.

Przepchały się przy krzykach i przekleństwach rozpychanych ludzi. Od obsztorowania chronił je wygląd Agaty. Z zapłakanymi oczyma, stężoną z bólu i strachu twarzą wyglądała wprost strasznie. Ludziom, którzy mieli ochotę opierniczyć te bezceremonialnie przepychające się dziewczyny właśnie widok Agaty zamykał usta, czuli, że być może jest ona związana w jakiś sposób z wydarzeniami, które tak niecierpliwie chcieli poznać.

Wioletta doszła wreszcie do policyjnego kordonu. Bez skrępułów rozepchnęła stojących policjantów.

- Gdzie się pani pcha? - jeden z nich natychmiast zaczął ją wciskać z powrotem w szereg gapiów. - Tu nie ma nic do oglądania - zakończył swoją krótką przemowę.

Wioletta nie dała jednak tak łatwo za wygraną.

- Łapy przy sobie - odepchnęła policjanta i wrzasnęła w jego kierunku:

- Słuchaj, tutaj jest dziewczyna Piasta, chyba o nim słyszałeś?

Policjant bezradnie popatrzył na nią i zwrócił się do kolegi:

- Ty, o co tej babie chodzi?

- Co się będziesz przejmować. Zawołaj starego, niech się on martwi.

Ta wymiana zdań zadowoliła Wioletta, która już przestała się awanturować i w spokoju oczekiwała na dowódcę grupy tworzącej kordon.

Trochę trwało nim podszedł do nich ten, od którego wszystko zależało. Powtórzyła mu jeszcze raz kim są i czego oczekują. Tutaj w rozmowę włączyła się

Agata, która drżącym głosem poprosiła aby umożliwić im rozmowę z pułkownikiem Decem. Dopiero te słowa przekonały dowodzącego sierżanta, że ma do czynienia rzeczywiście z osobami, które mogą zainteresować ekipę dochodzeniową.

- Dobrze, spróbuję coś dla pań zrobić. Teraz proszę spokojnie poczekać, a ja skontaktuję się ze swoimi przełożonymi - tymi słowami pożegnał dziewczyny i wsiał do nyski, skąd po chwili łączył się w eterze z radiostacją dowódcy całej akcji zabezpieczenia. Po chwili wyszedł z samochodu i z ociąganiem, się, z wyrazem stropienia na twarzy, zbliżył się do wyczekujących go z niepokojem kobiet.

- Przepuście te panie - zwrócił się do policjantów. Kiedy już przekroczyły kordon podprowadził je w kierunku nyski i poprosił aby tutaj spokojnie czekały, aż ktoś po nie przyjedzie.

Agata, coraz bardziej przerażona prosiła go o jakikolwiek informację, ale odmówił. Zastąpił się tajemnicą śledstwa i apelował o spokój i cierpliwość. Zapewnił, że zaraz się ktoś pojawi i wszystko im dokładnie wyjaśni.

Wioletta próbowała się wywieść, pytania rzucała jedne po drugim, niestety nadaremnie. Policjant albo bezradnie rozkładał ręce, albo wykręcał się jakimiś pierdołami. Dała więc sobie spokój z dalszym wypytywaniem. Uznała, że z tego milczka i tak nic nie wyciągnie i strzępi język nadaremnie.

Tyle co zapaliły papierosa, jak w ich stronę ruszył od koszar samochód. Kilka minut i zatrzymał się tuż koło nich. Z samochodu wyszedł ponury Dec.

(cdn)

Budokomplex S.A.

UDANA PRYWATYZACJA

- Sprywatyzowaną firmą znacznie lepiej i efektywniej się zarządza. Mówię to jako wieloletni dyrektor przedsiębiorstwa państwowego. Mam więc skalę porównawczą. Nie chciałbym już wracać do starożytnego układu gospodarczego - mówi z przekonaniem szef Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego "Budokomplex" S.A. w Lubinie, mgr inż. Edward Półgrabia.

Obecny "Budokomplex" ma chlubną przeszłość. Jego antenatem była jedna z największych ongiś w Polsce firm budowlanych - Dolnośląskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu we Wrocławiu. Lubinśkie oddział tego przedsiębiorstwa powstał w czasach budowy Zagłębia Miedziowego - był generalnym wykonawcą obiektów przemysłowych dla KGHM. W 1989 r. oddział się usamodzielniał i przybrał nazwę Lubinśkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Była to firma, która - jak to się mówi - nie wyleciała sroce spod ogona. Zawsze miała dobrą markę i znakomite wyniki. Do dziś wielu pracowników pamięta pionierskie lata.

W 1990 r., choć LPBP stało wcale nieźle, dyrektorowi Półgrabiemu zaświtała po raz pierwszy myśl o prywatyzacji. Wtedy - jak powiada - nie było jeszcze ustawy o prywatyzacji, tylko o spółkach. Ale zaczęto o tym procesie pisać w prasie. Gdy odpowiednia ustawa ujrzała światło dzienne w sierpniu 1990 r., wystąpiłem do Rady Pracowniczej z wnioskiem o podjęcie decyzji otwierającej drogę do zmiany statusu przedsiębiorstwa. Trzeba było przecież wykonać wiele prac przygotowawczych.

W tamtym czasie załoga nie była jednak jeszcze przygotowana na taką rewolucję. Rada Pracownicza nie odrzuciła inicjatywy dyrektora, ale też nie "zaklepała" jej. Uznała, iż lepiej poczekać. Po co się pchać przed orkiestrę.

- Mimo to - wyjaśnia E. Półgrabia - były prowadzone

pewne czynności. Penetrowaliśmy rynek, odwiedzaliśmy prywatyzowane już przedsiębiorstwa w Poznaniu, Kaliszu, Gorzowie, nawiązaliśmy kontakty z wyższymi uczelniami ekonomicznymi, biurami konsultingowymi. Duży nacisk położyłem też na prowadzenie pracy informacyjno-wyjaśniającej wśród załogi. Tłumaczyliśmy na czym polega prywatyzacja, co ona da, jakie są zagrożenia. Ludzie mieli pietra. Obawiali się, że wyłożą własne pieniądze i zostaną wystrychnięci na dudka, stracą dorobek całego życia. Przecież sytuacja w budownictwie zaczęła się walić z miesiąca na miesiąc. I takie zagrożenie istniało. Ale właśnie prywatyzacja miała nas uratować. Z kolei pracownicy umysłowi bali się masowych zwolnień z pracy. Warunki gospodarowania były coraz trudniejsze, a dotychczasowy system kierowania przedsiębiorstwem stał się coraz bardziej anachroniczny. W zmaganiach z rzeczywistością trzeba było podejmować szybko decyzje, a obowiązujący w przedsiębiorstwach państwowych układ na to nie pozwalał. Niemal każdą decyzję musiałem uzgadniać z Radą Pracowniczą. Zasiadali w niej ludzie uczciwi i rzetelni, którzy chcieli o wszystkim wiedzieć. Na zwolnienie posiedzenia należało czekać kilka dni, tymczasem sprawy się dezaktualizowały.

Wielka akcja wyjaśniająca zaczęła przynosić efekty. Na początku 1991 r., za zgodą Rady Pracowniczej, przeprowadzono referendum sondażowe na temat prywatyzacji przedsiębiorstwa. 90 proc. załogi powiedziało: "tak", a 70 proc. zadeklarowało przystąpienie do spółki. W kwietniu przeprowadzono wśród pracowników ankietę, w której mieli powiedzieć, ile pieniędzy mogą wnieść do spółki. Podpisanie skutków prawnych, po prostu dyrekcja chciała się zorientować, jaki kapitał uda się zgromadzić. Okazało się, że spory. Później w ten sposób zebrano 20 proc. funduszu

likwidacyjnego przedsiębiorstwa, co pozwalało na jego przejęcie. W tej sytuacji Rada Pracownicza postanowiła wystąpić do organu założycielskiego - wojewody legnickiego o sprywatyzowanie firmy.

- Wybraliśmy drogę likwidacyjną. Dla załogi firmy, jak nasza, ta ścieżka jest lepsza niż przekształcenie w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Tu akcjonariusz jest nieznany, bo każdy może pójść do banku i kupić akcje. U nas akcje są imienne i wiemy, kto jest naszym akcjonariuszem.

14 czerwca ub. r. odbyło się I Walne Zgromadzenie Założycielskie. Uchwalono statut spółki. Przystąpiło do niej 277 akcjonariuszy, wśród których było 257 pracowników spośród 400 osobowej załogi. A to pozwoliło na dalszy krok, na powołanie przedsiębiorstwa. "Budokomplex" S.A. zaczął działać na własny rachunek od 1 lipca 1991 r.

Co się zmieniło w sprywatyzowanej firmie w porównaniu z dawnym przedsiębiorstwem państwowym?

E. Półgrabia: Zmieniła się przede wszystkim forma zarządzania. W przedsiębiorstwie państwowym istniały trzy organy: Zebranie Ogólne, Rada Pracownicza i dyrektor. Kompetencje mieli wszyscy, ale jednoosobową odpowiedzialność ponosił dyrektor. W firmie prywatnej jest Walne Zgromadzenie, Rada Nadzorcza i Zarząd. Każdy ma jasno określone prerogatywy. Nie ma jednoosobowej odpowiedzialności. Każdy członek Zarządu ma taki sam wpływ na podejmowane decyzje. Zarząd spółki ma większe kompetencje niż dyrektor przedsiębiorstwa państwowego. Sytuacja organizacyjno-prawną ma znakomity wpływ na funkcjonowanie firmy. Przy podejmowaniu decyzji np. o zakupie środków trwałych czy ich zbyciu nie muszą teraz nikogo pytać o zgodę, choć oczywiście jestem za to rozliczany. Zmienił się stosunek pracowników do przedsiębiorstwa i to w sposób widoczny. W poszczególnych grupach zawodowych przejawia się to w różny sposób. Kadra kierownicza zupełnie inaczej pracuje niż kiedyś.

Wiceprezes Zarządu - wicedyrektor, mgr inż. Ryszard

Matuszewski dodaje:

- Znakomicie wzrosła wydajność pracy. W przedsiębiorstwie państwowym byliśmy skrupowani "popiwkiem". Nie mogliśmy płacić ludziom na ile zasługiwali i na miarę finansowych możliwości. W spółce tych ograniczeń nie ma. Pracownik może jechać w robocie na całego, bo wie, że dostanie należną forszę. Mogliśmy też odpowiednio ustawić systemy płacowe dla poszczególnych grup zawodowych, by zwiększyć wydajność i efektywność. Na przykład mechanicy z bazy sprzętu są premiiowani za stopień sprawności maszyn i sprzętu, a kierowcy za efektywność ich czas pracy. Efekt jest taki, że maszyn nie widzi się w warsztatach, a współczynnik wykorzystania znacznie wzrósł. Staliśmy się bardziej ruchliwi i elastyczni. Gdy nastąpiła zapaś na rynku inwestycji przemysłowych, szybko przetruciliśmy się na mieszkaniówkę, na modernizację i remonty. Wprowadzamy nowoczesne technologie, stosujemy nowe materiały. W ub. r. wygraliśmy 30 proc. przetargów, w których braliśmy udział.

Nic więc dziwnego, że zysk spółki był znacznie wyższy niż w przedsiębiorstwie. Więcej zysku zostaje także w prywatnej firmie, inaczej jest też dzielony. 62 proc. zysku znajduje się w gestii Walnego Zgromadzenia, które rozdysponowuje go wedle własnego uznania. 48 proc. przeznaczono na zwiększenie majątku, a 52 proc. do podziału na dywidendę.

Dywidendę otrzymali tylko akcjonariusze. Pracownicy, którzy nie wykupili akcji, nie partycypowali w niej. Mieli o to żal, twierdząc, iż oni także wypracowali zysk. Były głosy, żeby ich również objąć dywidendą. Przeważał jednak pogląd, że skoro nie zaryzykowali własnymi pieniędzmi, to trudno by teraz obdzielać ich profitami.

Kto najwięcej zyskał na utworzeniu prywatnego przedsiębiorstwa "Budokomplex"?

Dyrektor Półgrabia nie ukrywa, że kadra kierownicza, bo ona też zainwestowała najwięcej. Zyskali pracownicy - akcjonariusze, choć w mniejszym stopniu. Najmniej zaś pracownicy najemni. Lecz i oni nie mogą aż tak bardzo narzekać.

Przecież średnia płaca w grudniu 1991 r. w stosunku do I półrocza ubiegłego roku wzrosła o 100 proc. Chociaż firma prywatnych nie dotyczy "popiwka", to jednak z wynagrodzeniami nie można szaleć. Płacimy tyle, ile można - mówi prezes. - Jak zarobki podniesiemy za bardzo, to wzrosną koszty, przestaniemy być konkurencyjni i stracimy klienta. Załoga to rozumie i zachowuje się inaczej niż pracownicy przedsiębiorstwa państwowego. Tam można wymusić na dyrektorze podwyżkę. U nas nie.

- W sprywatyzowanej firmie - twierdzą zgodnie Anatol Pondel - przewodniczący Związku Zawodowego Budowlanych i szef "Solidarności" Michał Gołąb - zmienia się sfera socjalna i życie społeczne. Baliśmy się bezrobocia, ale nie zwolniono nawet pracowników administracyjnych. Znalezione im inną, przynoszącą dochód, pracę. Uruchomiono zakład poligraficzny, hurtownię spożywczą itp. Zarobki poszły w górę. Zysk się zwiększył. W przedsiębiorstwie państwowym nagroda z zysku, niezależnie od jego wielkości, wynosi 8,5 proc. rocznego wynagrodzenia. U nas dywidenda zależy od wkładu. Było jednak trochę "kwasów" przy jej dzieleniu. Nie nastąpiło pogorszenie warunków pracy i bhp. Zarząd skrupulatnie przestrzega obowiązujących przepisów i dba o te sprawy. Ograniczono działalność socjalną. Nie ma dopłat do wczasów, nie organizuje się ich również. Firma robi jednak kolonie dla 60 dzieci. Pokrywa także 50 proc. kosztów dojazdu do pracy. Wydawało nam się, że po utworzeniu spółki Zarząd będzie traktował związki zawodowe po macoszemu. Z przyjemnością przyznajemy, że tak nie jest. Współpraca układa się dobrze. Poprawiła się atmosfera wśród załogi, może i dlatego współdziałanie między obu związkami jest lepsze.

Opinia wśród społeczeństwa na temat prywatyzacji jest fatalna. I nie dziwimy się. Przy tej prywatyzacji przedsiębiorstw w Polsce popełniano wiele błędów i dopuszczano się najohydniejszych manipulacji. Na szkodę państwa i załóg. Ale warto wiedzieć, że są przypadki udanej prywatyzacji. A lubinśkie "Budokomplex" jest tego dobrym przykładem. **Jek**

Starczył piorun

Od uderzenia pioruna splonęła stodoła, straty oceniono na 500 mln zł. Wysoka temperatura płonącego obiektu stopiła przewody linii wysokiego napięcia, co spowodowało przerwę w dostawie energii do kilku wiosek.

W poniedziałek, województwo legnickie nawiedziły burze z opadami atmosferycznymi. Jak nas poinformowano w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej od wyładowania atmosferycznego stanęła w ogniu stodoła należąca do Michała M., w Raszowej gm. Lubin. Piorun, który uderzył w środek obiektu spowodował błyskawiczne rozprzestrzenienie ognia łatwopalnej konstrukcji. Mimo, że do akcji szybko przystąpiła miejscowa OSP i 10 jednostek

zawodowych z okolicy, nie udało się uratować stodoły. Splonęło 700 m² dachu, 20 t siana i słomy, młockarnia, siewczarnia oraz duże ilości drewna. Ogromnym utrudnieniem dla ratowników była wysoka temperatura płonącego stodoły, od której stopiły się przewody linii wysokiego napięcia i splonęły drzewa w sadzie. Przez wiele godzin pracownicy energetyki usuwali skutki awarii.

Strażacy poinformowali nas, że podobne zdarzenia, chociaż o mniejszych rozmiarach, miały już miejsce w tym roku. Dlatego też za naszym pośrednictwem apelują do wszystkich użytkowników obiektów o przegląd techniczny piorunochronów.

SYTUACJE

To się nazywa fantazja. Jadąc samochodem z Głogowa, widziałem przed sobą mknącego opla. Trzymałem się za nim w przepisowej odległości, ale w pewnym momencie zaczął zwalniać. Swoim rachitycznym FSO musiałem wyprzedzić. Zdziwiłem się bardzo, gdyż kierowca dobrego samochodu zjechał na bok i puścił mnie. Ale to nie był koniec moich wrażeń. Gdy nasze pojazdy się zrównały i spojrzalem w bok, ujrzałem młodą twarz dziewczyny obok kierowcy, która pokazała mi betelkę "Zytniej" i kieliszek. I oczywiście gest zapraszający na kielicha. Pojechałem dalej...

Po jakimś kwadransie zobaczyłem znowu tego opla.

Tym razem to on wyprzedzał. I cóż ujrzałem? Oczywiście flaszkę "Zytniej", kieliszek i gest bym zjechał na pobocze na kielicha. Twardo jechałem dalej...

Żeby nie zanudzać, to powiem, że wyprzedzaliśmy się kilkakrotnie. Za każdym razem były zaprosiny na jednego. Ostatni raz widziałem ich jak stali na parkingu pod Legnicą. Cztery młode osoby stały obok samochodu i piły, wcale się z tym nie kryjąc. Ale chyba tym razem już "Smirnoffa"...

Czy dojechali, tam dokąd zamierzali? Pewnie tak, gdyż w kronikach policyjnych nie było tego dnia wzmianki o wypadku samochodowym. Ludzie mają pomysły....

SPROSTOWANIE

We wczorajszej "GL" ukazała się informacja o spotkaniu ugrupowań chrześcijańskich. Jak nas poinformował Czesław Lipiński, członek Zarządu Wojewódzkiego Porozumienia Centrum, jego partia nie bierze udziału w tym spotkaniu. Za pomyłkę przepraszamy.

Ogłoszenie drobne

Sprzedam kuchenkę elektryczną czteropalmową z piekarnikiem prod. szwedzkiej. Wiadomość: Legnica, tel. 208-53 - wieczorem.

Straż Miejska przerwała przedstawienie "Kliniki Lalek" w Lubinie.

TEATR EKSPRESJI I PROSTYCH UCZUĆ

Lubin to miejsce dość popularne. W gorące popołudnie w Lubinie snują się pijackowicze, a mieszkańcy chowają się w domach. Spokojny sen przerywają potworne wrzaski imprezowiczów. Parę dni temu dwie policjantki bandy były się na ulicy. Policji nikt nie wzywa. Po co mieszać? Zresztą i tak nie przeszkadza. Trzeba się przyzwyczaić... Jednak mieszkańcy tego smutnego miasta potrafią być oburzeni i interweniować i doprowadzić do spokoju.

W sobotę na placu przed Centrum Kultury Zagłębia odbyło się przedpremierowe przedstawienie "Kliniki Lalek". To właśnie ich muzyka zmusiła mieszkańców Lubina do wyrażenia niezadowolenia. Po godzinie 22:00 w DKZM urywały się telefony, podobnie w Straży Miejskiej, a nawet w prywatnych mieszkaniach radnych i Zarządu Miasta. O 22:30 miejscy strażnicy przerywali przedpremierowe przedstawienie. Muzycy z "Kliniki Lalek" zagrali jeszcze dla przewidzianej publiczności na scenkach i na tym zakończyło się to nocne, artystyczne święto w Lubinie.

Chciałoby się zadać parę pytań. Jak to jest, że mieszkańcy nie przeszkadzają w imprezach, wrzaski, weselne muzyki, a nawet w prywatnych mieszkaniach radnych i Zarządu Miasta. O 22:30 miejscy strażnicy przerywali przedpremierowe przedstawienie. Muzycy z "Kliniki Lalek" zagrali jeszcze dla przewidzianej publiczności na scenkach i na tym zakończyło się to nocne, artystyczne święto w Lubinie.

Chciałoby się zadać parę pytań. Jak to jest, że mieszkańcy nie przeszkadzają w imprezach, wrzaski, weselne muzyki, a nawet w prywatnych mieszkaniach radnych i Zarządu Miasta. O 22:30 miejscy strażnicy przerywali przedpremierowe przedstawienie. Muzycy z "Kliniki Lalek" zagrali jeszcze dla przewidzianej publiczności na scenkach i na tym zakończyło się to nocne, artystyczne święto w Lubinie.

przedstawienia aktorzy czekali aż do zapadnięcia ciemności.

Zupełnie inny nastrój panuje podczas niedzielnego spektaklu. Kukły przypominające szkielety zostają zastąpione lalkami w żywych, słonecznych barwach. Ku radości dzieci jest nawet wspaniały, zielony żółw. Pojawiają się jednak żli, czarni głowacze. Muzyka staje się bardziej niepokojąca. Dzieci zostają przepędzone, czarne postacie wyznaczają granice terytorium. Jednak za chwilę na plac przed DKZM wraca słońce, radość i zabawa, bo w "Momo" spektaklu "Kliniki Lalek", podobnie jak w "Mszy...", nie chodzi o fabułę, a raczej o wywołanie konkretnych odczuć i wrażeń. "Momo" przypomina nam o wartościach podsta wowych, o pierwotnej radości i dziecinym postrzeganiu świata.

Mają szczęście lubinianie, którym udało się obejrzeć spektakle "Kliniki Lalek", gdyż są one niezwyklej urody plastycznej i wywołują naprawdę wielkie wrażenie.

"Klinika Lalek" to teatr złożony z bardzo młodych ludzi. Działają pod patronatem Fundacji na Rzecz Wspierania Kultur Alternatywnych i Ekologicznych. Ich siedziba znajduje się w Wolimierz, gdzie zapraszają wszystkich ludzi, którzy chcieliby zrobić coś pozytywnego.

Aktorzy i muzycy "Kliniki Lalek" są w większości wegetarianami. Mało, że przerwano im nocne przedstawienie w Lubinie, to jeszcze nie mieli co zjeść na śniadanie. A jednak w niedzielę dali mieszkańcom tego niegościnnego miasta wspaniałe przedstawienie.

O sobie przedstawiciele "Kliniki Lalek" nie chcą wiele powiedzieć. Ostatnio reprezentowali Polskę na targach EXPO w Sewilli. Niestety nie mają dobrych wrażeń z tego wyjazdu. Uważają, że był to wielki międzynarodowy skandal. Wydano olbrzymie pieniądze na coś, bez żadnej użyteczności. "Za te pieniądze można by nawodnić Saharę" - mówią. Oby przyjechali jeszcze kiedyś do Lubina, bo przecież są tu ludzie, którzy czekają na artystyczne przeżycia.

Małgorzata Skórska

Fot. D.Berdys



Prezentujemy

SOBIN

Podczas XI Spotkań Zespołów Folklorystycznych województwa legnickiego jako jedni z ostatnich (w niedzielne popołudnie) zaprezentowali się "Sobinianie". Podbili nie tylko jurorów, ale także liczną widownię i... przyznano im pierwszą nagrodę.

Wszystko zaczęło się 26 listopada 1986 roku z inicjatywą ówczesnego dyrektora GOK w Sobinie Andrzeja Błońskiego. Pierwszym instruktorem i akordeonistą był Ryszard Lasota z Głogowa. W skład zespołu wchodziły: Maria Perurz (kierowniczka), Mieczysława Chrapko, Eugenia Hnatyszak, Stanisława Kindra, Katarzyna Klamer, Stanisława Kowalczyk, Bronisława Lenczuk, Maria Pikula, Maria Wyraz, Maria Gaj, Janina Kulczyk, Mirosława Gajdosz, Eugenia Talarczyk, Anna Romaniuk oraz Józef Kulczyk, Józef Chrapko i Józef Lenczuk.

Inauguracyjny występ zespołu odbył się 13 września 1987 roku z okazji gminnych dożynek w Polkowicach. Potem liczne okolicznościowe imprezy gminne, a także wojewódzkie dożynki w Rudnej, Radwanicach, Paszowicach, Pielgrzymce i Legnickim Polu. Od 1988 roku zespół uczestniczy w spotkaniach folklorystycznych, a w 1990 i 1992 roku w przeglądzie zespołów kołędniczych. W swym repertuarze reprezentuje folklor regionu krakowskiego oraz obrzędy i obyczaje tarnopolskie, skąd wywodzą się mieszkańcy Sobina. Od maja 1991 roku instruktorem i akompaniatorem jest Józef Górecki z Lubina, a w skład grupy wchodzi: Maria Perun, Mirosława Gajdosz, Stanisława Kindra, Maria Wyraz, Eugenia Talarczyk, Józef Kulczyk, Józef Chrapko, Józef Lenczuk oraz Anna Górecka i Ireneusz Klamer.

(mar)

Uwaga nauczyciele!

Wojewódzki Ośrodek metodyczny w Legnicy zawiadamia, że w dniach 3-21 sierpnia 1992 roku organizuje wakacyjny kurs języka angielskiego dla nauczycieli.

Podstawą przyjęcia na kurs będzie zaliczenie sprawdzianu z języka, który odbędzie się w dniu 23 czerwca 1992 roku o godz. 9.00 w sali 119 Zamku Piastowskiego w Legnicy.

Uczestnicy konkursu zaopatrzeni zostaną w pomoce naukowe przez British Coucit w Warszawie.

Blizszych informacji o kursie można uzyskać w siedzibie WOM-u w Legnicy ul. Skarbowska 5. Tel. 258-83.

HURTOWNIA PHS
O/W Legnica
ZAPRASZA

Do swoich magazynów przy:
ul. H. Pobożnego 17
ul. H. Pobożnego 13
- sprzedaż art. spożywczych
od 15.VI.br - na dogodnych warunkach. Informacje:
tel. 225-64/ 257-92

Fanaberie

Prawdopodobnie mam złe poukładane w głowie, gdyż z uporem maniaka piszę o legnickich kortach. Ale jak tu nie pisać, skoro to wdzięczny temat, a i tenis ziemny jest sportem godnym polecenia. Tyle tylko, że w stutysięcznej Legnicy praktycznie jest to sport dla nielicznych...

Ktoś, kto gra w tenisa częściej niż podczas weekendu już od dawna przestał zaglądać na korty OSiR-u przy ul. Ogrodowej. Z przyczyny oczywiście prozaicznej - za wynajęcie kortu musi zapłacić 30 tysięcy za godzinę gry. Wątpię, żeby przeciętnego śmiertelnika było na to stać. Dlatego jest w naszym mieście kilkadziesiąt osób, które zorganizowały się w grupy i same przygotowały sobie korty, na których grają za darmo, wnosząc własną pracę w ich utrzymanie.

Natomiast obiekt OSiR-u jest praktycznie pusty i nie wykorzystany. Nie dość, że cena wstępu odstrasza, to jeszcze jest on w złym stanie. Mimo prac remontowych przeprowa-

dzonych przed rozpoczęciem sezonu, nie spełnia on wymagań użytkowników. Inaczej mówiąc, ktoś odwalił tam fuchę.

Co prawda, kierownictwo OSiR-u - by w jakiś sposób zachęcić do odwiedzania kortów - zorganizowało kilka turniejów, na które przyjechali zawodnicy z województwa, ale i oni powiedzieli, że na tak złą nawierzchnię jeszcze nie grali. Zresztą zarzuty można by mnożyć. Ale, czy jest sens...

Na dziś sytuacja jest taka; korty przy ul. Ogrodowej są czynne od przeszło miesiąca. Frekwencja jest mizerna. Natomiast czy się na nich gra, czy nie, wymagają dużych nakładów na utrzymanie. Czyż nie lepiej więc byłoby obniżyć ceny biletów, by jak największą liczbę z nich korzystało. A zwłaszcza, że zbliżają się wakacje i wiele dzieci z chęcią by spędzało na nich czas. Tylko, że ta cena nie jest na ich kieszeń...

W każdym razie jest to temat do przemyśleń dla właścicieli obiektu.

Kibic

IV liga

Górnik Złotoryja - Chrobry II Głogów 5:0, Chojnowianka - Zjednoczeni Pudliszki 1:0, Fadam Nowogród Bobrzański - Promień Żary 2:1, Obra Kościan - Miedź II Legnica 5:0, Pogon Góra - Zamet Przemków 4:3, Kania Gostyń - Zagłębie II Lubin 1:0, Krobianka Krobia - Ravia Rawicz 0:2, Unia Żary - Stal Chocianów 1:1.

Tabela

1. Stal Chocianów	29	42	59-30
2. Górnik Złotoryja	29	41	55-34
3. Obra Kościan	29	37	65-34
4. Chojnowianka	29	36	69-31
5. Promień Żary	29	36	49-32
6. Zamet Przemków	29	35	50-32
7. Zagłębie II L.	29	33	60-54
8. Ravia Rawicz	29	29	46-47
9. Zjednoczeni P.	29	27	38-43
10. Miedź II L.	29	26	42-44
11. Unia Żary	29	26	48-40
12. Chrobry II Gł.	29	22	31-46
13. Fadam Now.	29	21	37-58
14. Kania Gostyń	29	18	38-61
15. Krobianka	29	18	21-64
16. Pogon Góra	29	17	30-73

V liga

Park Targoszyn - Sparta Grębocice 0:1, LZS Ostaszów - Odra Ścinawa 3:1, Mieszko Ruzówice - Orkan Szczedrzykowice 4:1, Kuźnia II Jawor - Cicha Woda Tynec Legnicki 4:6, Płomień Radwanice - Spółdzielca Gaworzycze 1:1, Cement Raciborowice - Rodło Granowice 1:0, Mirex Prochowice - Czarni Rokitki 5:1.

1. Sparta Grębocice	25	37	68-31
2. Mirex Prochowice	25	36	67-34
3. Mieszko Ruzówice	25	30	42-26
4. Cement Raciborowice	25	29	43-36
5. Rodło Granowice	25	28	43-34
6. Park Targoszyn	25	28	42-33
7. Odra Ścinawa	25	26	54-47
8. LZS Ostaszów	25	26	39-51
9. Orkan Szczedrz.	25	22	40-44
10. Cicha Woda	25	22	55-61
11. Płomień Radw.	25	22	40-50
12. Kuźnia II Jawor	25	17	40-62
13. Spółdz. Gaworz.	25	15	35-57
14. Czarni Rokitki	25	12	34-76

Wystartował duathlon

W niedzielę odbyły się w Polkowicach kolejne zawody duathlonowe dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych. Zawody przeprowadzono w dwóch kategoriach wiekowych, a wzięło w nich udział ponad 60. dzieci.

Podajemy końcowe rezultaty.

Dziewczeta młodsze:
1. Agnieszka Wojak - Polkowice,
2. Monika Tomasik - "
3. Monika Frąckowiak - "

Chłopcy grupy młodszej:
1. Łukasz Chyb - Polkowice
2. Edward Ciesielski - "
3. Grzegorz Jasik - Serby

Dziewczeta starsze:
1. Ewa Klimko - Głogów
2. Renata Głuszkowska - "
3. Jolanta Młynarczyk - "

Chłopcy grupy starszej:
1. Bartłomiej Kurz - Głogów
2. Artur Zielifski - "
3. Wojciech Kotwas - "

Impreza mogła się odbyć dzięki pomocy Urzędu Gminy w Polkowicach, Urzędu Miasta w Głogowie, Stowarzyszenia "Głogowski Triathlon" S.A., PZU, SZS Polkowice, OSiR Polkowice, firmie "Gawrzol", sklepowi "A Vista" i wielu innym.

Organizatorzy zapowiadają, że już niebawem podobne zawody zostaną przeprowadzone w następnych miastach województwa legnickiego.

W trzy lata po "złocie" OSM

Potwierdza się, że był to dobry rocznik legnickich piłkarzy

Trzy lata temu reprezentacja województwa legnickiego w piłce nożnej prowadzona przez trenerski duet: Andrzej Wnuk - Leszek Dulat zakwalifikowała się do finałów Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Kielcach i przeszła przez finałowe rozgrywki niezburza zdobywając ku zaskoczeniu fachowców z PZPN złoty medal.

Te kilka lat, które minęły od tamtej victorii jest wystarczającym powodem, by przyjrzeć się jak rozwinęła się ta piłkarska młodzież i czy nasz futbol ma z niej pociechę...

Najłatwiej jest z trenerami. Leszek Dulat od dwóch lat zarzucił pracę z młodzieżą i samodzielnie prowadzi trzecioliigową Kuźnię Jawor.

Wyniki na pewno przemawiają na jego korzyść. Zespół uległ wyraźnemu odmłodzeniu, ale mimo to część klubowych działaczy jest niezadowolona z osiągnięć. W Jaworze uważa się i nie jest to pogląd odosobniony, że drużynę stać było na walkę o 2 ligę. Stąd od pewnego czasu pojawiają się ataki na trenera Dulata, który sam w rozmowie ze mną przyznał, że tym dwuletnim okresem pracy z seniorami czuje się już zmęczony i pora najwyższa wracać do korzeni, czyli zająć się młodzieżą... Drugi z trenerów - Andrzej Wnuk porzucił pracę trenera - koordynatora w legnickim OZPN-ie uznając, że praca w szkole jest znacznie pewniejszym chlebem w tych niełatwych dla sportu czasach...

Bramkarze

W kieleckiej, zwycięskiej drużynie było trzech niezłej klasy młodych bramkarzy. Co z nimi?

Jacek Kikowski - wychowanek Zametu Przemków trafił do Zagłębia Lubin i wykazując wyraźny postęp po wyjeździe Baki został trzecim bramkarzem w klubie. Nie miał jednak szans przedrzeć się do podstawowego składu, a wiadomo, że siedzenie na ławie rezerwowych sprzyja rozważaniom etycznym, ale nie podnoszeniu sportowych kwalifikacji. W przerwie zimowej został wypożyczony do Chrobrego Głogów, gdzie zaczyna sobie dobrze i co najważniejsze gra w 2 lidze nabierając tak potrzebnego doświadczenia. Zdarzają mu się błędy, ale jest ich coraz mniej. Wszystko wskazuje na to, że Kikowski wrócił do Zagłębia i podejmie rywalizację z Kędziorą o pozycję numer jeden w lubińskiej bramce.

Arkadiusz Szymanik - wychowanek Górnika Złotoryja nie może wywalczyć sobie miejsca w jedenastce. Trenerzy faworyzują doświadczonych graczy, ale po odejściu Grzędy i raczej małych umiejętności Kellera, trener Lorenc powinien postawić na Szymanika.

Grzegorz Ławnik - z nim jest problem tego rodzaju, że po prostu zniknął z ligowych boisk. A szkoda...

Obrońcy Norbert Olanin, Sebastian Sudelski, Hubert Łukasik -

"dzieci" trenera Dulata, w Kielcach stanowili o silną legnicką defensywę. Bardzo prawidłowy rozwój, stanowią dziś trzon jaworskiej jedenastki, a Olaninem interesują się wysłannicy klubów drugoligowych.

Dariusz Gołęć - wychowanek Górnika Złotoryja, grał w wyjściowej jedenastce jeszcze nim trafił do reprezentacji województwa. Po powrocie z Kielc nastąpił okres słabszej gry będący wynikiem klasycznej wody sodowej. Opamiętał się przed rokiem i po serii solidniejszych treningów znów błyszczą formą. Trochę szkoda, że gra zaledwie w 4 lidze. Ostatnio złapał kontuzję, a po dość skomplikowanej operacji przybyło mu za dużo kilogramów co sprawia, że nie jest już tak szybki jak przed laty. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze powinniśmy o tym zawodniku jeszcze usłyszeć.

Waldemar Kazidróg i Krzysztof Kowalczyk - wyraźny zastój, można jedynie powiedzieć, że grają. Pierwszy przeniósł się z Miedzi via Prochowiczanka do Chrobrego gdzie pogrywa sobie w rezerwach. Kowalczyk usiłował zmienić klimat, chciał przejść najpierw do Kuźni, potem do Piasta Iłowa, by w końcu zadowolić się grą w rezerwach Zagłębia. Ma duży żal do trenera Putry, iż ten nie próbuje go w podstawowym składzie, ale tak szczerze mówiąc nie wydaje się by ta dwójka zrobiła zawrotną karierę. Będą co najwyżej trzecioliigowymi piłkarzami...

Pomocnicy

Bardzo silny punkt "TAMTEJ" drużyny z Kielc. I aż miło patrzeć jak kontynuują rozpoczętą karierę...

Wojciech Górski - szybki, przebojowy, potrafiący opanować najtrudniejszą nawet piłkę, a kilkudziesięciometrowy rajd umie zakończyć albo celnym strzałem albo dokładnym podaniem. Ciągłe walczy o miejsce w podstawowym składzie Miedzi, strzelił na drugoligowych boiskach kilka bramek i trener Fiutowski nie ukrywa, że wiąże z nim spore nadzieje.

Piotr Przerzywacz - wychowanek Kuźni, kontynuuje karierę w Miedzi. Po przejściu szturmierem wywalczył sobie miejsce w jedenastce. Od pewnego czasu jest graczem zaledwie wchodzącym na zmiany. Nie bardzo chce nam się wierzyć w sygnały o "sodówce", wobec tego przychylamy się do opinii, że to, iż Piotrek gra tak rzadko jest wynikiem nieuregulowania kwestii finansowych transferu. Niemniej fama o jego dobrej grze poszła w Polskę. Jest nim zainteresowany trener Marian Putyra chwalać go za wspaniałą lewą nogę. Ostatnio Przerzywacz został powołany do kadry narodowej Under-20 i zadebiutował w meczu ze Szwecją. Dobre prognozy przed tym zawodnikiem.

Lesław Grech - wychowanek Stali Chocianów, piłkarz bardzo inteligentny, a przy tym posiadający kapitalną technikę

użytkową. Miał pewne kłopoty z zaklimatyzowaniem się w Zagłębiu, ale dzięki konsekwentnej postawie trenera Putry Leszek znalazł swoje miejsce na ziemi i w drużynie. Jest też powoływany do kadry narodowej do lat 20. Trenerzy wróżą mu wspaniałą przyszłość, a już na pewno wiadomo, że od następnego sezonu Grech spełniać będzie w Zagłębiu kluczową rolę. Stanowi przykład - klasyczny - błyskotliwej kariery młodego zawodnika. Cena rynkowa Grecha w tej chwili oscyluje już w granicach półtora miliarda złotych.

Jacek Monkiewicz - Chrobry Głogów. Zawodnik szybki, zdecydowany, próbowany w pierwszej drużynie za kadencji trenera Króla. Teraz cicho o Jacku, pogrywa sobie w rezerwach. Czyżby to był kres jego możliwości?

Jacek Poręba - Miedź - ciska w eterze, chociaż miał smykałkę do grania.

Grzegorz Kazimierski - Zagłębie Lubin - tylko "rezerwista".

Napastnicy

W "spartakiadówce" był to bodaj najslabszy element formacja drużyny.

Robert Kleszcz - Kuźnia Jawor, znakomicie zapowiadający się napastnik. Już podczas spartakiady miał propozycję przejścia do Widzewa. Konsekwentna praca sprawiła, że szybko zadebiutował w pierwszej drużynie Kuźni. Dość nieoczekiwanie - jest to do tej pory nie do końca wyjaśniona tajemnica - zrezygnował z czynnego uprawiania sportu. Wielka szkoda!

Zbigniew Czach - Miedź, ocierał się o kadre dorosłej miedzianki za trenera Jarzębowskiego, ale nie potrafił się przemóc do ciężkiej treningowej pracy. Opuścił przygodę z piłką...

Arkadiusz Pałuch - Górnik Złotoryja, szybki, potrafiący akcję zakończyć podaniem, gorzej ze skutecznością. Po złotym medalu klasyczny przypadek... "wino, kobiety i śpiew". Opamiętał się w porę, stał się silnym punktem Górnika. Po dojeździe Szczerbaczenki i Dąbrowskiego - Pałuch jakby zwątpił w swoje umiejętności. Nękany kontuzjami ciągle wierzy, że będzie jeszcze brylować na boiskach i to niekoniecznie niższych klas.

Krzysztof Bloch - Miedź - gra w rezerwach, rośli, szybki, odważny, chyba bliski jest zapukania do podstawowego składu Miedzi. Trener Fiutowski powinien mieć z niego sporo pociechy

Tak to wygląda. Tak, czyli jak? Chyba dobrze, bo w większości młodzi piłkarze udanie przeskoczyli próg dzielący wiek juniora od wieku seniora. W kilku przypadkach możemy nawet mówić, że złoty medal w Kielcach zapoczątkował ich reprezentacyjną karierę. Był to naprawdę dobry rocznik legnickiego piłkarza...

Zbigniew Jakubowski

SPARTAKIADA ZAKŁADÓW

Przeprowadzone w dniu 5 czerwca br biegi przełajowe I rundę rozgrywek Spartakiady Rejonowo-Sportowej Zakładów Pracy "Legnica 92". W chwili obecnej rozegrano następujące zawody: zawody strzeleckie, turniej tenisa ziemnego, turniej piłki nożnej, zawody przełajowe. Biegi przełajowe odbędą się w następująco: Zakłady Mechaniczne - 66 pkt, II m - Huta "Legnica" - 60 pkt, III m - Zakład Mechaniczno-Budowlany - 45 pkt, IV m - Zakład Energetyczny Legnica - 40 pkt, V m - Przeds. Przetw. Owoc. Warzywnego - 35 pkt, VI m i VII - Komenda

PRZEŁAJE

W dniu 5 czerwca 1992 r. w Lasce Złotoryjskiej odbyły się biegi przełajowe zorganizowane z okazji Dni Legnicy, poświęcone do punktacji ogólnej Spartakiady Sportowo-Rekreacyjnej Zakładów Pracy "Legnica 92". Biegach, których organizatorami byli: Zakład Mechaniczny "Legmet", ZW TKKF, uczestniczyło 65 osób. Wyniki indywidualne: dziewczęta do lat 10: I m - Ewa Bialic - ZM "Legmet", II m - Anna Powalko - ZMB, III m - Agnieszka Kozłak - ZMB. Chłopcy do lat 10: I m - Adam Bialic - ZM "Legmet", II m - Sławek Gut - ZM "Legmet", III m - Michał Kozłowski - ZMB. dziewczęta do lat 15: I m - Marcin Bartosiewicz - ZM "Legmet", II m - Gracja Kozłowska - ZMB, III m - Łukasz Lobert - Zakład Energetyczny. dziewczęta do lat 19: I m - Grażyna Surma - ZM "Legmet", II m - Elżbieta Kucenka - ZMB.

Rejonowa Policji i Komenda Rejonowa Straży Pożarnych - po 26 pkt, VII - IX m - "UNIMAREX" i Sp. Pracy "Dąb" - po 20 pkt, X m - Ochrona Mienia "YAX" - 19 pkt, XI m - Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne - 18 pkt, XII m - PGK Legnica - 14 pkt, XIII m - Straż Miejska - 10 pkt, XIV m - Rejonowe Przed. Meloracyjne - 6 pkt, XV i XVI m - "Transkom" i Zarząd Dróg - po 2 pkt. Następną rozgrywkę Legnickiej Spartakiady odbędą się po przerwie wakacyjnej i będą to: - turniej ringo, - zawody pływakie, - turnieje szachowy i brydża sportowego, - turniej piłki siatkowej i tenisa stołowego.

chłopcy do lat 19:
I m - Janusz Kowaliński - Zakład Energet., II m - Sebastian Marzec - ZM "Legmet", III m - Robert Ułazowski - ZM "Legmet".
kobiety:
I m - Ewa Lobert - Zakład Energetyczny, II m - Bogusława Gut - ZM "Legmet", III m - Mieczysława Surma - ZM "Legmet".
mężczyźni:
I m - Dariusz Tabisz - Zakład Mechaniczno-Budowlany, II m - Tadeusz Szotucha - Zakład Produkcji Plandek, III m - Jacek Młynarczyk - Rejonowa Komenda Straży Pożarnych.
Wyniki zespołowe:
I m - Zakłady Mechaniczne "Legmet" - 65 pkt, II m - Zakład Mechaniczno-Budowlany - 45 pkt, III m - Zakład Energetyczny - 17 pkt, IV m - Przedsiębiorstwo Przetw. Owoc. Warzywnego - 13 pkt, V m - Zakład Produkcji Plandek - 13 pkt, VI m - Rejonowa Komenda Straży Pożarnych - 12 pkt, VII m - Huta Miedzi "Legnica" - 10 pkt.

Lubinianie mistrzami Legnicy

W sobotę 6.06 w ramach Dni Legnicy rozegrano otwarte mistrzostwa Legnicy w brydżu sportowym. Spośród 20 uczestników par najlepiej liczyli i rozgrywali Franciszek Kozłowski i Zdzisław Miezianko z Lubina osiągając wynik 59,9 proc. Za nimi uplasowali się Henryk Kowal - Wiesław Pytka,

również z Lubina (58,6 proc.) i na trzecim miejscu legniczanie Andrzej Bartosik - Zbigniew Nowak (56,6 proc.). Czołowe pary oprócz regulaminowych nagród pieniężnych otrzymały także nagrody rzeczowe ufundowane przez legnicki Urząd Miasta.

Ogłoszenie drobne

Complex do sprzedaży mieszkania w Legnicy, Głogów, Jawor, Lubin, Wrocław i budowy - Legnica, Wrocław, Chojnów, Lubin, Karpacz, Szklarska Poręba, Raszków. - zakłady usługowe, gospodarstwa ogrodnicze

i rolne. Zakupi mieszkania M-4 na osiedlu Zosinek i Piekary oraz duże mieszkania w starym budownictwie w okolicy parku. Polecamy stałą lub doraźną obsługę prawną. Legnica, ul. Jaworzyńska 31/35, tel. 263-65

INFORMATOR

Środa
10 czerwca 1992 r.

Wsch.Sl. 3.15 Wsch.Ks. 15.00
Zach.Sl. 19.56 Zach. Ks. 0.14

IMIENINY

Bogumiła, Małgorzaty

POGODA

Ciepło. Temperatura w nocy 11°C, w dzień 24°C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie zmienne. Zachmurzenie małe. Możliwe przelotne opady i burze.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłone 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytka pocztowa - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz. 8-17, w soboty i robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłone 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepłone 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepłone 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 * Lecznicza dla zwierząt 280

Apteki

Legnica - przy ul. Galińskiego, tel. 246-16

Lubin - przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25

Głogów - przy ul. 1000-lecia, tel. 33-30-93

KURSY WALUT

10 czerwca 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.650 13.750
DM 8.380 8.430



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiamy o dzieciach
9.40 Program dnia
9.45 Giełda pracy, giełda szans
10.00 "Pod jednym dachem" serial czechosł.
10.55 Giełda pracy, giełda szans
11.10 W drugim planie
11.45 Narodziny firmy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Magazyn nastolatków
16.45 Kino Nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Klinika zdrowego człowieka
18.00 "Bill Cosby Show" serial
18.30 10 minut dla min.pracy.
18.45 Dobranoc
19.00 Wiadomości
19.30 Studio sport
22.30 Reflex - program publ.
22.45 Wiadomości
23.00 "Dom" serial TP
0.30 Poezja na dobranoc i jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 Serial animowany
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial
10.00 CNN
10.15 Rano
15.45 Powitanie
15.50 Serial animowany
16.15 Magazyn żeglarski
16.30 Panorama
16.40 Meandry architektury
17.00 Losowanie totolotka
17.05 Film dokumentalny
18.00 Program lokalny
18.30 "Dick Turpin" serial
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Aktualności Dwójki
19.30 Recital Katarzyny Zak
20.00 "Z biegiem rzeki" serial
20.55 Miniatury: Zamek Warsz.
21.00 Panorama
21.25 Ekspres reporterów
22.00 Studio Teatralne Dwójki
23.35 Nowa rzeczywistość art.
24.00 Panorama

Ogłoszenia drobne

Sprzedam kompletnie wyposażony punkt gastronomiczny w centrum Legnicy. Wiadomość, tel. 214-30

Sprzedam kompletnie wyposażoną przyczepę z przeznaczeniem na handel lub gastronomicz. Wiadomość w godz. 8.00-16.00, tel. 257-34

GLAZURA OD 60 tys. zł/m², tel. 295-30

Do wynajęcia 2-pokojowe, umeblowane mieszkanie z telefonem na Osiedlu Piekary "C". Wiadomość: Legnica, ul. Andersa. Kwaciarnia.



RTL

6.00 Dzień dobry
8.55 Owen Marshall
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Mercus Welby
11.05 Tic Tak Toe
11.30 Potyczki rodzinne
12.00 Punkt dwunasta
12.30 Co przyniesie życie
13.15 Santa Barbara
14.05 Dynastia Springfieldów
14.50 Sześć
15.45 ChiPs
16.40 Riskant
17.15 Cena jest właściwa
17.45 Teleturniej
18.00 Elf 99
18.45 RTL aktuell
19.15 Explosiv
19.45 Dobre czasy, złe czasy
20.15 Zamek nad jeziorem Worthera
21.15 Na śmierć i życie, czyli policjanci w akcji
22.15 Stern TV
23.00 Właśnie Alaska
23.55 RTL PLUS
0.05 Aiwolf
1.00 Okropnie fajna rodzina
1.30 Błyszczący asfalt
2.20 Sześć
3.10 Dr med. Marcus Welby
4.00 ChiPs
4.50 Dobre czasy, złe czasy
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski prezentuje Paul King
13.00 Teledyski prezentuje Simone
15.30 Magazyn mody
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca-Cola
17.15 Informator filmowy
17.30 Informator muzyczny
17.45 3 from 1
18.00 Yo!
18.30 MTV Prime
20.00 Dial MTV
20.30 MTV's Most Wanted
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 MTV's Coca-Cola
23.15 Informator filmowy
23.30 Wywiady
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
2.00 Teledyski prezentuje Kristiane Backer
3.00 Night Videos

RADIO LEGNICA

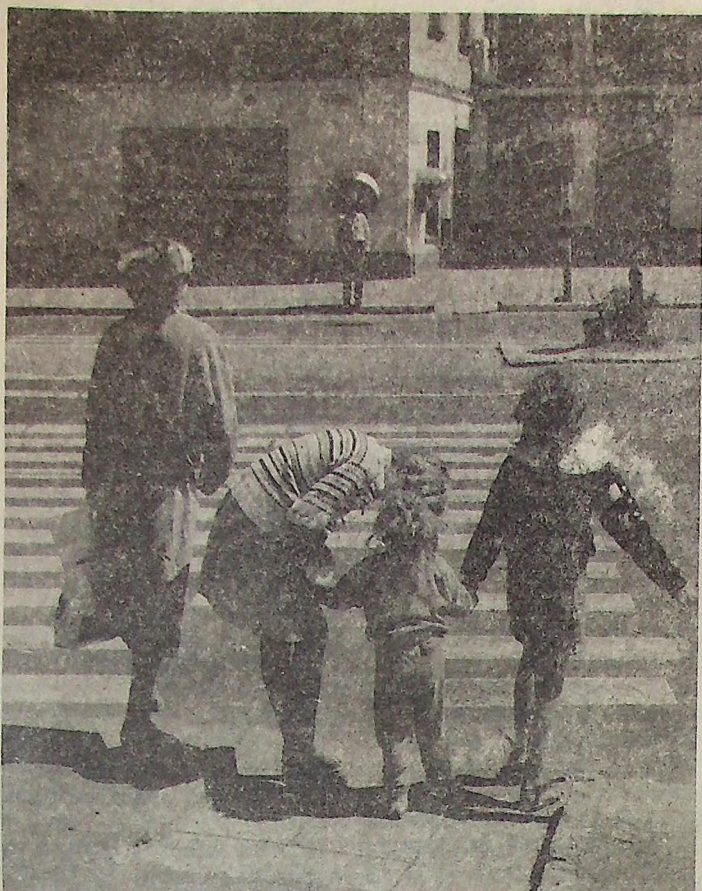
UKF 67,8 MHz
Środa 10 czerwca

Wiadomości: 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00 i 10.00

6.00-10.00 - Blok poranny Radia "L"

6.10 - Aby nie ustać w drodze
7.10 - Modlitwa na każdy dzień
7.50 - Przegląd prasy lokalnej
8.20 - Przegląd prasy krajowej
9.20 - Goście Radia "L"
10.05 - Informator kulturalny
11.00 - 13.00 Info-Muz.
13.20 - Zwierzątka
14.20 - Okruchy francuskiej bagietki
15.00-16.00 - EKO
16.00-17.00 - Szkolna fala
17.00-19.00 - Blok sportowy
19.00-22.00 - Muzyka i słowa

Sytuacje



Fot. M. Pawelek

Najlepiej uwierz mi i nie sprawdzaj tego na własnej skórze. Przejdźcie przez jezdnię to miejsce niebezpieczne.

CO WARTO OBEJRZEĆ

1. A THOUSAND HEROES ("Tysiąc bohaterów"), prod USA, 1991 r., reż. L. Johnson, wyst. Charlton Heston
19 czerwca 1989 roku w lecącym do Chicago DC-10 wysiadły równocześnie wszystkie systemy hydrauliczne. Jedyną szansą uratowania pasażerów i załogi było lądowanie na małym lotnisku wojskowym, gdzie pasy startowe były zbyt krótkie dla dużego pasażerskiego odrzutowca. Kapitan zdecydował się jednak lądować...

Świetny, katastroficzny film, którego scenariusz oparto na autentycznej katastrofie lotniczej.

2. FUGITIVE AMONG US ("Przestępca jest wśród nas"), prod USA, 1991, reż. Michael T. Uno, wyst. Peter Strauss.
Teksasński detektyw Max Cole był świadkiem gwałtu i postrzelenia młodej dziewczyny. Jego obsesją staje się chęć odnalezienia gwałtciela, który po aresztowaniu ucieka z więzienia i znika bez śladu. Dopiero kolejny gwałt, tym razem w New Mexico powoduje, że Max wyrusza samotnie na krwawą łowę za gwałtciелеm.

3. LONLEY HEARTS ("Samotne serca") prod USA, 1991, reż. Andrew Lane, wyst. Eric Roberts.
Alma - samotna kobieta - rozpaczliwie poszukując towarzysza życia daje ogłoszenie do gazety. Odpowiada na nie Frank - oszust matrymonialny, którego kłamstwa wpędzają ich w sytuację, z której jedynym wyjściem jest morderstwo. Czy Alma zgodzi się na współudział, czy zapłaci tak wysoką cenę za to, by nie być samotną?

Lista najczęściej wypożyczanych kaset video w wypożyczalni JAVI STUDIO przy ul. Cmentarnej (róg ul. Wrocławskiej).

1. STONE COLD ("Zimny jak głaz")
2. NIEŚMIERTELNY 2.
3. PORADNIK SZTUKI MIŁOSNEJ.
4. SPLIT SECOND ("W mgnieniu oka")
5. BLUES BROTHERS.
6. ROZMOWY KONTROLOWANE.
7. POKOJÓWKA.
8. BEZ WSPARCIA.
9. KUCHNIA POLSKA.
10. KSIEŻYC 44.

Piotr Urban

GAZETA LEGNICKA - Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43, ttx 787640.
Redaktor naczelny: Witold Podeworny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

TENIS

Na kortach legnickiego klubu tenisowego przy ul. Sejmowej w dniach 5-7 czerwca odbył się makroregionalny turniej tenisowy juniorów do lat 14.

Startowało 80 zawodników z 6 województw.

Wśród dziewcząt:

I m. - Kaja Korczewska - UKT Wrocław, II m. - Dorota Fałęta - AZS Wrocław, III m. - Ludmiła Nowicka - Zagłębie Wałbrzych.

Chłopcy:

I m. - Marcin Kościuk - ZTT Złotoryja, II m. - Sebastian Kaluźny - Zagłębie Lubin, III m. - Jakub Lech - AZS AWF Wrocław.

Organizacja turnieju sprawna, a gry stały na wysokim poziomie. Większość półfinalistów, zdobywając kolejne punkty, zakwalifikowała się do Turnieju Masters.

Niedźwiedzi łup

W okresie między 5 a 8 czerwca kancelaria notarialna w Legnicy przy ul. Mickiewicza była zamknięta. Było to ze wszech miar na rękę miejscowym złodziejom. Właśnie w tym czasie bez przeszkód, na spokojnie penetrowali pomieszczenia. Sprawdzili szafy, przejrzeni dogłębnie przepastne biurka. Pogardzili jednak papierzyskami i drobnicą biurową. Za to spodobała się im niedźwiedzia skóra, pokrywająca podłogę gabinetu.

Teraz policji nie pozostaje nic innego, jak wypatrywać na ulicach Legnicy faceta robionego na misia.

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 113

Poziomo:

4. brat ojca
7. Monaco lub Lichtenstein
8. szlachcic rosyjski
9. na głowie jelenia
10. ozdoba sukienki
12. obok Mazur
13. blask, świecenie się
15. gaździna
18. zespół komórek
19. chaos, zamieszanie
20. ziemniak

Pionowo:

1. opoka, podwalina
2. gwarancja, poręczenie
3. obszar
4. zwierzę futerkowe
5. dawny radny
6. bazar, targ
11. autor "Mistrza i Małgorzaty"
12. wino węgierskie
13. talerz na owoce
14. tajemnica
16. zero do zera
17. do gry w kometkę

ZAPRASZAMY

Kina

Legnica

"Ognisko" - "SYRENY" (USA), godz. 20.00

"HOOK" (USA), godz. 16.00 i 18.00

"Piast" - "WSPANIAŁA EPOKA" (fran.), godz. 9.00, 11.00, i 17.00

"CZERWONA WENECJA" (fran.), godz. 19.00

"NIEŚMIERTELNY II" (USA), godz. 13.00 i 15.00

Lubin

"Muza" - "EUROPA, EUROPA" (niem. - franc.), godz. 15.45, 18.00 i 20.15

Złotoryja

"Aurum" - "NIE ZABIJAJ" (pol.), godz. 17.00 i 19.00

MDK

ul. Mickiewicza 3

Uroczyste spotkanie dzieci i rodziców - impreza Przedszkola nr 5, godz. 15.30 (sala widowiskowa I piętro)

SDK "Kopernik"

Spotkanie Klubu Seniora, godz. 17.00

Centrum Sztuki-Teatr

Dramatyczny

Baśń muzyczna dla dzieci, pt. "WYSPA NUTOŻERCÓW", godz. 10.00 (duża scena).

MDK "Dom Harcerza"

Przeгляд Szkolnych Zespołów Muzycznych, godz. 16.00

KM "Skrzat"

W. Niedźwiedzicy 24

Spotkanie MUSIC CLUBU - w programie OMD z compactu i na video, godz. 17.00

Galeria Sztuki Współczesnej BWA

"Satyra Poetycka" - Gerharda Geppa, w godz. od 11.00 do 18.00

DKF "Miedziak"

w Lubinie

Dyskusyjny Klub Filmowy "Miedziak" zaprasza do obejrzenia filmu prod. USA, pt. "Narodziny gwiazdy", godz. 18.00

DK "Impresja"

w Polkowicach

Występ duetu gitarowego DUO SON-TARIE, czyli Thomas Offerman i Jens Wagner, godz. 18.00

Warto posłuchać

Brzmienia gitar klasycznych w wykonaniu gości z Danii - duetu w składzie Agata i Andrzej Błausz, piątek 12 czerwca, godz. 17.00. Zapraszamy.

Okręgowe Muzeum Miedzi

Międzynarodowa Wystawa "SATYRYKON'92", w godz. od 10.00 do 16.30

Dni Legnicy'92

28 maj - 14 czerwiec
Co? Gdzie? Kiedy?

Obwodnica miejska: Kolarskie Kryterium Uliczne o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej (organizator IKS LEGROL), godz. 16.30

Siedziba Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury przy ul. Roosevelta 1 "Polacy na Białorusi" - spotkanie z M. Hołowiń (organizator RSTK), godz. 16.00

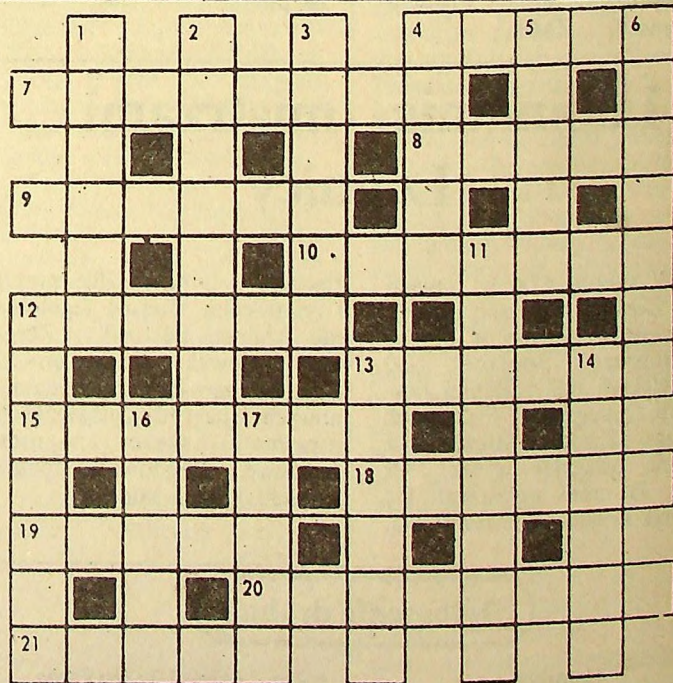
OKAZJA

REKLAMA NA ŁAMACH NOWEGO PLANU LEGNICY

Informujemy, że Biuro Ogłoszeń "Gazety Legnickiej" przyjmuje reklamy i ogłoszenia do publikacji w najnowszym Planie Miasta Legnicy (Wydawnictwo Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych), który ukaże się w lipcu, w nakładzie 20 tys. egz.

Zapraszamy

Biuro Ogłoszeń "GL"
Legnica, Rynek 5/6
tel. 295-45, 285-43



Rozwiązanie krzyżówki

z nr 107

Poziomo: wzlot, paradoks, kolia, pogląd, rozpacz, szansa, Seneka, trzepak, rekord, Libia, srebrnik, tiret.

Pionowo: karosze, paplanie, koldra, wskaz, lilia, traszka, sztylet, panikarz, skrzep, Kórnik, zabór, Piast